

Sygn. akt **V Ca 563/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Joanna Machoń
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 20 listopada 2020 r., sygn. akt VI C 3394/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz J. R. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Joanna Machoń

Sygn. akt V Ca 563/21

UZASADNIENIE

Powódka J. R. pozwem z dnia 3 grudnia 2019 r. wniosła o zasądzenie od Pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.197,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od Pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Powódka wskazywała na podpisane uprzednio umowę o kredyt z 13.12.2005 r. i aneks do umowy o kredyt hipoteczny z 28.08.2006 r., a zapłata oparta jest na twierdzeniu o nienależnie uzyskanych świadczeniach na podstawie tej Umowy i Aneksu. Powódka wskazywała, iż zarówno Umowa jak i Aneks są nieważne i ponadto zarzucała, iż umowy zawierają klauzule niedozwolone, podnosiła także zarzuty w ramach sankcji tzw. kredytu darmowego co do Aneksu. Przywoływała również analizy prawne na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego, ustawy o kredycie konsumenckim i przepisy prawa europejskiego wraz z orzecznictwem.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2020 r. Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia tak co do zasady jak i wysokości, kwestionowano, aby Umowa, Aneks były nieważne czy aby zawierały klauzule niedozwolone. Pozwany zarzucał, iż nie miało miejsce dowolne kształtowanie przez pozwanego Bank wysokości kursów CHF. Podniesiono zarzut przedawnienia wskazując zarówno na termin 3 lat (raty odsetkowe do 02.12.2016 r.) jak i termin 10 - letni (raty, należności pobrane do 02.12.2009 r.). Pozwany zajął stanowisko co do wniosków dowodowych Strony Powodowej oraz przedstawił własne wnioski dowodowe co do dowodu z dokumentów i przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania Powódki. Pełnomocnik Pozwanego kwestionował stanowisko Powódki m.in. w zakresie istnienia roszczenia o zwrot nienależnych świadczeń, aby odpisane umowa i aneks były nieważne czy aby odesłanie do tabel kursowych stanowiło niedozwoloną klauzulę umowną. Pozwany kwestionował przesłanki z art. 410 k.c. Pozwany zarzucał, iż Aneksem nie został udzielony kredyt odrębnie, ale doszło do podwyższenia kwoty kredytu w ramach zawartej uprzednio Umowy. Pozwany podważał też twierdzenia, iż nie dopełnił obowiązków informacyjnych czy aby informował, iż dany produkt jest bezpieczny a waluta CHF stabilna. Pozwany podkreślał, iż nie miał dowolności w kształtowaniu kursu w Tabeli. wskazywał na okoliczności zawarcia umowy, w tym na wnioski samej Powódki, Wskazywał, iż zarówno aneks jak i umowa zawierają wszystkie istotne elementy umowę kredytu. Przedstawił zasady finansowania takich kredytów z powołaniem się na załączniki, a także wskazywał na istotę konstrukcji kredytu waloryzowanego z odwołaniem się do przepisów Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego oraz orzecznictwa.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2020 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie o Sygn. akt VI C 3394/19 (I.) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.197,44 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 15 października 2019 roku do dnia zapłaty,

(II.) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz (III.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 2.985,32 złotych tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych wydatków.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który wywodząc apelację zaskarżył je w całości. Skarżący podniósł szereg zarzutów w tym w szczególności naruszanie:

art. 3 k.p.c., w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez

- pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem w zakresie wystąpienia przesłanek abuzywności spornych postanowień umowy, b) **art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. oraz art. 6 k.c.** poprzez niewłaściwe rozłożenie ciężaru dowodu polegające na przyjęciu, że wystarczające dla stwierdzenia, że klauzula zmiennego oprocentowania kredytu zawarta w § 11 ust.2 umowy jest nieważna, dokonanie w okolicznościach niniejszej sprawy oceny samego brzmienia tej klauzuli jako niejednoznacznego i nieprecyzyjnego wyłącznie na podstawie twierdzeń samej powódki c) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że:**

- wadliwą i nieusprawiedliwioną w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz treści dokumentów ocenę zeznań powódki w charakterze strony, którym Sąd bezkrytycznie w całości dał wiarę,

- pozbawioną podstaw w świetle zgromadzonego materiału dowodowego eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji całego szeregu dowodów w sprawie zgłoszonych przez stronę pozwaną w tym m.in. do kopii wniosku kredytowego powódki, oświadczenia powódki zawartego w §29 umowy kredytu, prywatnej opinii sporządzonej przez A. R. oraz raportu sporządzonego przez Instytut (...) oraz ekspertyzy

- pominięcie szeregu dowodów, złożonych przez pozwanego którymi pozwany wykazywał, iż kursy CHF publikowane przez bank nie są dowolnie kształtowane przez bank, są rynkowe,

- pominięcie informacji ze strony internetowej pozwanego banku z dnia 30 czerwca 2009 r. i dokumentu w postaci Pisma Okólnego w sprawie wprowadzenia zmian do oferty produktowej (...) w zakresie kredytów hipotecznych złożony na okoliczność wprowadzenia przez pozwanego od 1 lipca 2009 r. możliwości spłacania przez kredytobiorców kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, nie wzięwszy pod uwagę, że od tego momentu nie można mówić o abuzywności klauzuli § 12 ust.4 umowy

- wyprowadzenie wniosków z treści materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, poparte wnioskowaniami nie odniesionymi w sposób "pasującym" do z góry przyjętego przez Sąd założenia, poprzez wywodzenie daleko idących ocen co do skutków spornej klauzuli li tylko w oparciu o potoczne rozumowanie oparte wyłącznie o treść wyekstrahowanego z treści całej umowy §11 ust. 2 umowy, pomijające całokształt unormowania praw i obowiązków stron wynikających z umowy i przez to podjęcie rozstrzygnięcia w oparciu o wnioski nie dające się zastosować i odnieść do kategorii ekonomicznych czy finansowych, zwłaszcza dla produktów kredytowych o większej aniżeli przeciętna złożoności, co pośrednio wiąże się z m.in. z naruszeniem art. 278 §1 k.p.c.;

- wadliwe i nieuprawnione przyjęcie, że powódka mająca wyższe wykształcenie ekonomiczne, nie była świadoma czym jest ryzyko związane z udzielonym jej kredytem oraz nie była świadoma wpływu wahań kursów na wysokość zobowiązania powódki,

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 6 k.c. poprzez niewłaściwą ocenę rozkładu ciężaru dowodu polegającą na przyjęciu, że wystarczające jest dla stwierdzenia, że klauzule waloryzacyjne zawarte w § 7 ust.1 i w § 12 ust.4 umowy oraz klauzula zmiany oprocentowania zawarta w § 11 ust.2 umowy, są abuzywne,

art. 235⁽²⁾ §1 pkt. 2,3 i 5 k.p.c w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w taki sposób, że Sąd a priori bez należytego rozważenia znaczenia poniższych dowodów dla sprawy czy też wpływu tych dowodów na tok postępowania pominął dowody z dokumentów - w tym raportu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pt. Raport dotyczący spreadów z września 2009 r.; kopii pisma Banku do Prezesa UOKiK z dnia 13 kwietnia 2015 r., ekspertyzy prywatnej o nazwie Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza z czerwca 2016 r., raportu Instytutu (...) pt: „Czynniki kształtujące cenę pieniądza na rynku bankowym w Polsce - analiza i projekcja” , pt. ”Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w CHF) przez(...) Bank ”, sporządzonej przez Głównego Ekonomistę (...) dr J. J., jako dowodów, które nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, nieprzydatnych dla wykazania faktów i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania, czym w konwencji naruszył powołane przepisy postępowania

art. 235² §1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w taki sposób, że Sąd a priori bez należytego rozważenia znaczenia poniższego dowodu dla sprawy pominął dowód pozwanego z opinii biegłego na okoliczności wskazane w punkcie II ppkt 3) odpowiedzi na pozew oraz piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2020 r. jako dowód nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy

art. 327 § 1 k.p.c. w zw. z art.366 k.p.c w zw. z art. 321 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na uwzględnieniu żądania zasądzenia od banku kwoty 5197,44 zł jako kwoty zwrotu świadczeń spełnionych przez powódkę na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytu, za niesprecyzowany okres spłaty, stanowiącej część świadczenia nienależnego przy przyjętej przez Sąd Rejonowy nieważności umowy kredytu

art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd I Instancji powszechnie znanej okoliczności, że kursy walut obcych są zmienne oraz niemożliwe jest ich przewidzenie na przyszłość, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego przyjęcia, że powódka nie miała i nie mogła mieć wiedzy o tym, że kurs waluty może się zmieniać;

sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, wyrażające się w przyjęciu, że pozwany nie określił, przy ustalaniu kursów walut i spreadów walutowych, przesłanek zmiany wysokości kursów i spreadów,

art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego interesu powoda jako kredytobiorcy, w tym interesu ekonomicznego, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając treść klauzuli zawartej w § 7 ust. 1, §12 ust.4 i §11 ust.2 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu,

art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż o ziszczeniu się przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta świadczy sama tylko okoliczność jakiegokolwiek nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków pomiędzy stronami umowy,

art. 69 ust. 2 pkt 5 w związku z art. 76 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe polegające na błędnej wykładni tych przepisów poprzez uznanie, że ustawowy wymóg wskazania w umowie kredytu wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany jest jednoznaczny z wymogiem zamieszczenia w umowie precyzyjnej, jak się zdaje wręcz matematycznej formuły zmiany oprocentowania,

art. 58 k.c. i art. 385¹ k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 58 k.c., polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie, gdy powódka zarzuca niedozwolony charakter klauzul umownych jako abuzywnych zastosowanie art. 385¹ k.c. i jego istnienie w polskim porządku prawnym, nie wyłącza możliwości stosowania do tego samego stanu faktycznego przepisu art. 58 k.c.,

art. 385 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. i zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowienie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF odsyłających do tabeli kursowej banku oraz dotyczących zmiany oprocentowania skutkuje a limine niewykonalnością umowy kredytu, powodując tym samym jej nieważność,

art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. polegające na pominięciu przy wykładni tych przepisów zasad prounijnej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, w szczególności nieuwzględnieniu celów wynikających z przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 5.04.1993 r. nr 93/13/EWG oraz braku rozważenia specyfiki usług finansowych (stosunków kredytowych) przy dokonywaniu wykładni;

art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 354 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię, wyrządzającą się w dokonaniu wykładni oświadczeń woli stron umowy o kredyt z naruszeniem zasady życzliwej interpretacji umowy benigna interpretatio oraz favor contractus, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do oceny oświadczeń woli stron umowy o kredyt z pominięciem powziętego przez nie zamiaru gospodarczego i bez uwzględnienia celu zawartej umowy i przedsięwziętych środków dla jej wykonania,

art. 4 ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165 poz. 984) oraz art. 69 ust. 2 pkt. 4a, art. 69 ust. 3 i art. 75b ustawy Prawo bankowe w zw. art. 385(1) k.c. - poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż przepisy te, wbrew ich literalnemu brzemieniu, jak i wbrew oczywistemu celowi wprowadzenia objętych w/w przepisami regulacji - nie wywierają żadnego wpływu na ocenę prawną spornych postanowień umowy kredytu łączącej strony, to jest ocenę zwłaszcza § 7 ust. 1, § 12 ust.4 umowy kredytu pod kątem ich abuzywności i zakresu ewentualnej abuzywności, a zwłaszcza poprzez pominięcie przy ocenie abuzywności powyższych postanowień umownych kryteriów rangi normatywnej, wynikających z przywołanych przepisów ustawy, oraz nieuzasadnione odstępianie przez Sąd Rejonowy

od zastosowania skutków wdrożonych do umowy łączącej strony wprost przez obowiązujące w dacie orzekania przepisy ustawy

Wobec powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę zawartego w punkcie 2 i 3 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, poprzez zasądzenie zwrotu kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego i nałożenie obowiązku zwrotu kosztów procesu w wysokości 2985,32 zł od powódki na rzecz Skarbu Państwa a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

W zakresie stanu faktycznego sąd odwoławczy podzielił ustalenia sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast argumentacji Sądu Rejonowego co do nieważności umowy z art. 58 § 1 k.c., przyjmując i dzieląc stanowisko, iż wobec abuzywnego charakteru postanowień dotyczących indeksacji, usunięcie tych postanowień spowodowało upadek całej umowy.

Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, że brak było przeszkód co do tego, aby w stosunku do strony powodowej rozważać zastosowanie art. 385(1) k.c. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, co do tego, że §11 ust. 2 oraz §12 ust. 5 stanowią niedozwolone postanowienia umowne i zasadniczo nie powinny wiązać stron. Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powódka występowała wobec pozwanego, jako konsument w rozumieniu art. 22(1) k.c., co nie było kwestionowane przez pozwanego w toku sprawy. Przypomnieć należy, na co zwrócił także uwagę Sąd meriti, iż pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisano na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu następującą klauzulę: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

W myśl art. 479(43) k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014 r.

Należy zauważyć, że ustawodawca w art. 479(43) k.p.c. wprowadził rozszerzoną prawomocność materialną wyroku, która wiąże nie tylko strony uczestniczące w procesie, lecz także wywiera skutek wobec osób trzecich. Jest to przepis szczególnie w stosunku do art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., w których to wyrażona jest zasada obowiązywania wyroku wyłącznie między stronami biorącymi udział w procesie. Zauważyć przy tym należy, że prawomocny wyrok uwzględniający powództwo ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do tego rejestru (art. 479(43) k.p.c.).

Kontrola abstrakcyjna zmierza do oceny postanowień wzorca w oderwaniu od okoliczności konkretnego przypadku i ma skłaniać przedsiębiorcę - w razie uznania ich za nieuczciwe do zaniechania ich stosowania. Chroni nie interes indywidualny, lecz zbiorowy interes konsumentów. Kontrola abstrakcyjna jest odpowiedzią na niedoskonałości kontroli incydentalnej nieuczciwych klauzul umownych, do której dochodzi w postępowaniach indywidualnych. Ustanowienie postępowania, w którym realizowana jest kontrola abstrakcyjna, służy transpozycji art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm.) – por. uzasadnienie uchwały 7 sędziów z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15. Warto wskazać, że dokonywana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnia art. 7 dyrektywy 93/13 nakazuje przyjmując, by postanowienia umowne ujęte we wzorcu umowy konsumenckiej uznane za

nieuczciwe wskutek powództwa o zaniechanie naruszeń wytoczonego przeciwko zainteresowanemu przedsiębiorcy (...) nie wiązały ani tych konsumentów, którzy byli stronami postępowania o zaniechanie naruszeń, ani też tych konsumentów, którzy zawarli z tym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy" (por. wyrok TSUE z 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 I.).

Wyrok wydany przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) chroni zatem nie tylko interes strony powodowej, lecz także innych konsumentów, którzy nawiązali lub w przyszłości nawiążą stosunek umowny z pozwanym. Działanie rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie danego postanowienia wzorca umowy za niedozwolony, a zatem odnoszące się do wszystkich konsumentów zawierających umowę z wykorzystaniem danego wzorca nie budzi większych wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, wyrok SN z dnia 12 lutego 2014 r., III SK 18/13 oraz uchwała SN z dnia 13 lipca 2006 r., III SP 3/06). Niejednolitość poglądów występuje natomiast w kwestii rozszerzenia prawomocności materialnej takiego wyroku na innego przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale 7 sędziów z dnia z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15) oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE C - 119/15), niemniej dla niniejszej sprawy nie ma to znaczenia, albowiem to pozwany (...) był stroną postępowania XVII AmC 1531/09.

Stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanych do rejestru, jest zakazane – co wynika już z samej sentencji orzeczenia Sądu. Zaakceptowanie odmiennego poglądu, przyczyniłoby się do obchodzenia przez przedsiębiorców przepisów art. 385(1) k.c. oraz art. 479(45) k.p.c. i w konsekwencji prowadziło do podważenia skuteczności całego systemu rejestru klauzul niedozwolonych. Klauzula wpisana do rejestru wywołuje zatem skutek erga omnes – wyrok jest wiążący zarówno dla stron postępowania, jak i wobec osób trzecich.

Na gruncie niniejszej sprawy, wobec wpisania spornych zapisów do rejestru klauzul niedozwolonych ocenie podlegało wyłącznie to, czy objęte sporem i inkorporowane do umowy postanowienia zostały indywidualnie uzgodnione z powódką, co wyłączałby zastosowanie art. 385 (1) § 1 k.c. Umowa została zawarta przy użyciu formularza zaoferowanego przez pozwanego i powszechnie wykorzystywanego przez pozwanego w umowach kredytu zawieranych w tamtym okresie. Powyższe, wobec braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej pozwanego w tym przedmiocie, wyklucza ustalenie, iż umowa była indywidualnie uzgodniona. Jest też wystarczające do uznania, iż §12 ust. 5 umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne, które jest nieskuteczne wobec powódki. Za niedozwolone postanowienia umowne należało uznać także klauzule §11 ust. 2.

W orzecznictwie dostrzegalne były rozbieżności w zakresie oceny, czy klauzula indeksacyjna stanowi świadczenie główne w umowie stron.

Kierunek wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) sprowadza się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy.

Klauzule indeksacyjne, uprawniające pozwanego do przeliczenia salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli Kursowej Banku, określają główne świadczenie stron umów kredytu indeksowanego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu. Zawarte w umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie, gdyż bez ich zastosowania nie byłoby możliwe ustalenie wartości kwoty, jaka ma być zwrócona przez kredytobiorcę, ani też wartości poszczególnych rat.

Świadczenie strony powodowej opiewające na zwrot kredytu zostało określone z wykorzystaniem klauzul indeksacyjnych w ten sposób, że ustalenie salda kredytu a także ustalenie wysokości każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczane z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego. Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość należności banku, która jednocześnie z punktu widzenia kredytobiorcy stanowi jego główne zobowiązanie będące punktem wyjścia do wyliczenia wysokości rat miesięcznych. Podobne zapatrywanie zostało wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.).

Ustalenie wysokości świadczenia głównego pozostawało w wyłącznej gestii banku, który zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorcy, spełnianego na rzecz banku. Pozwany ustalając samodzielnie w tabeli kursowej, kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF) w oparciu o niewyrażone w umowie kryteria, sam określał należną mu od kredytobiorcy wierzytelność o której mowa w art. 69 prawa bankowego. Kredytobiorca nie miał przy tym żadnych instrumentów umownych, pozwalających na skontrolowanie poziomu rynkowości kursów walut stosowanych przez Bank, a także nie miał wpływu na wysokość naliczanego spreadu walutowego, którego wysokość także pozostawała na dzień zawarcia umowy nieokreślona i niemożliwa do określenia w przyszłości.

W konsekwencji i w związku z tym, że świadczenie główne zostało zdefiniowane w umowie w sposób niejednoznaczny, postanowienie to podlega ocenie z zastosowaniem kryteriów z art. 385(1) k.c. i art. 385(2) k.c.

Odnosząc się do zagadnienia ustalania kursów waluty na podstawie, których ustalano wartość zobowiązania głównego a następnie wartość poszczególnych rat wskazać należy, że na podstawie treści umowy nie da się ustalić, w jaki sposób bank tworzył table kursowe, które były podstawą ustalenia świadczeń kredytobiorcy, a zatem w znaczeniu formalnym miał on pełną swobodę tworzenia tabel kursowych. Kredytodawca mógł zatem dwukrotnie poprzez kształtowanie kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę wypłaconych środków na CHF po kursie ustalonym przez siebie. Drugi raz przy spłacie poszczególnych rat ustalając kurs sprzedaży służący do wyliczenia należnej bankowi kwoty w złotych polskich. W istocie więc kwestionowane umowy na każdym etapie wykonywania dawały kredytodawcy możliwość wpływania na wysokość świadczenia drugiej strony, która nie miała możliwości, aby takim praktykom skutecznie się przeciwstawić. Umowy nie określały w sposób zamknięty praw i obowiązków stron a wpływ na ostateczny kształt obowiązków konsumenta posiadał wyłącznie bank. Umowy nie określały nawet maksymalnego zakresu swobody banku w kształtowaniu kursów walut, a więc nie wyznaczały żadnych granic uznaniowości banku, co czyniło stosunek prawny wysoce niepewnym, co do ostatecznej wysokości zobowiązania.

O abuzywnym charakterze klauzul indeksacyjnych przesądza więc to, że zgodnie z ich treścią bank uzyskał prawo do jednostronnego kształtowania świadczeń kredytobiorcy poprzez możliwość dowolnego określenia kursów franka szwajcarskiego w tabeli kursowej, który stanowił podstawę do określenia wysokości zobowiązania powódki. Umowy nie zawierały żadnych ograniczeń w ustaleniu tego kursu i nie określały w sposób precyzyjny kryteriów i sposobu jego określania przez pozwanego. Konsument był zatem uzależniony od dowolnej decyzji banku, co tworzyło po jego stronie ryzyko naruszenia jego interesów, któremu nie mógł przeciwdziałać. Nie miał bowiem żadnego wpływu na ustalenie kursu przez bank, nie mógł też w żaden sposób zweryfikować prawidłowości jego ustalenia. Mógł wyłącznie podporządkować się w tym zakresie decyzji banku i spełnić świadczenie w wysokości ukształtowanej w niejasny

sposób przez kredytodawcę. Taki rozkład praw i obowiązków stron bez wątpienia prowadzi do zachwiania równowagi kontraktowej i naruszenia dobrych obyczajów. Dodatkowo należy podkreślić, że bank poprzez wprowadzenie mechanizmu indeksacji, w którym stosowane były dwa kursy – kurs kupna i kurs sprzedaży, zapewnił sobie możliwość pobierania ukrytego zarobku. Taki zarobek stanowił spread, któremu nie odpowiadała żadna usługa świadczona przez bank. Co więcej, ta opłata była nieznana konsumentowi w dacie zawarcia umowy i niemożliwa do oszacowania nawet w dużym przybliżeniu. Bank swoimi decyzjami mógł wpływać na wysokość tego dodatkowego kosztu kredytu i nie miał w tym względzie żadnych umownych, jak również ustawowych ograniczeń. O niedozwolonym charakterze klauzul indeksacyjnych świadczy również to, że nie zawierają w sobie żadnych ograniczeń co do możliwego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. W związku z tym w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty w stosunku do złotego polskiego kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu kwoty nieporównywalnie większej do kwoty otrzymanych środków, co z oczywistych względów jest dla niego niekorzystne i narusza jego interesy.

Na niedopuszczalność opisanych powyżej praktyk zwrócił uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 (C 212/20), gdzie wskazano, że jeżeli warunki umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem są wyrażone na piśmie, warunki te zawsze muszą być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem, a tym samym muszą spełniać wymóg przejrzystości (teza 39) oraz że wymóg przejrzystości warunków umownych należy rozumieć jako oznaczający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczania stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotnych - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C-776/19 do C-782/19, EU:C:2021:470, pkt 64 i przytoczone tam orzecznictwo); w odniesieniu do kursów waluty wskazano, że wymóg zredagowania umowy w sposób jasny i przejrzysty oznacza, że z jego treści konsument ma się nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., L., C-119/17, niepublikowane, EU:C:2018:103, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo) (teza 42, 43), nadto klauzula umowna powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (teza 55).

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestionowane klauzule umowne nie spełniały wymogu przejrzystości, w ogóle nie wskazując metody ustalania kursu, a w konsekwencji konsument nie miał żadnej możliwości weryfikacji poprawności czynności przedsiębiorcy przy ustaleniu tego kursu.

Wobec tego, że zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. skutkiem niedozwolonego charakteru klauzul umownych jest ich bezskuteczność, należało rozważyć, jakie konsekwencje dla umowy niesie ich eliminacja. Wskazać należy, że po usunięciu § 12 ust. 5 i § 11 ust. 2 oceniana umowa nie zawiera elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu (nie pozwala na określenie wysokości świadczenia głównego) i nie może obowiązywać. Eliminacja powyższych klauzul indeksacyjnych skutkuje więc upadkiem umowy w całości. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest zatem otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powódki opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu zostało bowiem określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że ustalenie salda kredytu, a także ustalenie wysokości każdej raty kapitałowo-odsetkowej, jest obliczane z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia

wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat - kurs z godz. 14:50. Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość należności banku, stanowiących główne świadczenia kredytobiorcy. Poprzez narzuconą powódce konstrukcję umowy, bank zastrzegł zaś dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorcy, spełnianego na rzecz banku. Pozwany ustalając samodzielnie w Tabeli Kursowej, kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF), sam określał należną mu od powoda wierzytelność, o której mowa w art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 pr. bank. Strona powodowa nie miała przy tym żadnych instrumentów umownych, pozwalających na skontrolowanie „rynkowości” kursów walut stosowanych przez pozwanego, a także wpływu na wysokości naliczanego spreadu walutowego, którego wysokość także pozostawała na dzień zawarcia umowy nieokreślona. Powyższy mechanizm sprawiał, że świadczenie należne bankowi, z punktu widzenia prawa zobowiązań oraz treści art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 pr. bank., pozostawało od początku nieokreślone. Bez decyzji banku wyrażającej się wydaniem Tabeli Kursowej, której zweryfikowanie przez kredytobiorcę było niemożliwe, nie sposób było określić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązał się kredytobiorca, a także wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (wyrażonych także w CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Nie budzi również wątpliwości, iż ustalony w umownym wzorcu sposób oprocentowania kredytu jest nierozzerwalnie związany z zasadami jego indeksowania, bowiem wywiera istotny wpływ na wysokość salda zadłużenia oraz wyliczenia poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażący sposób narusza interesy konsumenta. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy powódka oświadczyła, że została zapoznana z ryzykiem kursowym i akceptuje to ryzyko. Ryzyko takie nie ma jednak nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany walut przez bank. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym dowolne ustalanie kursów walut przez pozwanego bank, które wpływa na sytuację kredytobiorców. Kredytobiorcy narażeni są na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują im żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta i jest to postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami, jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości. Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy.

Nie można zatem podzielić zarzutów apelującego, jakoby Sąd I instancji dokonał w niniejszej sprawie błędnej wykładni art. 385(1) k.c. oraz art. 385(2) k.c., a także art. 22(1) k.c., zgodnie bowiem z wyrokiem TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., w sprawie C-198/20, ochrona przewidziana w dyrektywie 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.

Wbrew zapatrywaniom pozwanego nieważne klauzule indeksacyjne nie mogły zostać zastąpione innymi przepisami dyspozytywnymi. Przepisem takim nie może być art. 358 k.c. z uwagi już choćby na to, że nie obowiązywał on w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia przez strony umowy. Przepis ten w aktualnym kształcie został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. Przepisem takim nie może być także art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie umożliwiłoby według pozwanego przeliczenie zobowiązania kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe, zarzucające bankom stosowanie względem klientów kursów niejednorodnych, nieokreślonych, wskazujące na dowolności ustalania tabel kursowych przez banki. W tej sytuacji nie sposób więc podzielić poglądów odwołujących się w tej materii do ugruntowanego zwyczaju, skoro

takowy nie istniał (apelujący odmienniej okoliczności nie wykazał), w przypadku umów waloryzowanych kursem waluty obcej. Ocena przedmiotowych postanowień nie może być także dokonywana przez pryzmat art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który został dodany ustawą z dnia 29.07.2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), obowiązującą od 26 sierpnia 2011 r., a więc zanim zawarta została sporna umowa.

Przypomnieć zarazem należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Kredytobiorca takowej zgody nie wyraził, czego wyrazem jest stanowisko procesowe powódki. Poza tym w orzecznictwie europejskim wykluczono w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c., odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu.

Należy również zwrócić uwagę na pogląd zaprezentowany przez TSUE w przywoływanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. (C-212/20), zgodnie z którym art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.

Wobec stwierdzenia, że zawarte przez strony umowy dotknięte były nieważnością, wszystkie uiszczone przez powódkę od chwili podpisania umowy raty stanowiły nienależne świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. W świetle § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgodnie zaś z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten ma zgodnie z art. 410 § 1 k.c. zastosowanie do świadczenia nienależnego.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, Lex nr 3120579) wskazał, iż należy traktować odrębnie każde z roszczeń powstałych w wyniku nieważnej umowy. Sąd Najwyższy wskazał, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest - z zastrzeżeniem przypadków tzw. konwalidacji - świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania przed sądem instancji odwoławczej zostało wydane na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej, obliczone zgodnie z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 900 zł, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.